

Halina Janowska

ZABÓJSTWA W POLSCE W LATACH 1951—1971 ORAZ SPRAWCY ZABÓJSTW W ŚWIETLE AKT SĄDOWYCH

STRESZCZENIE WYNIKÓW BADAŃ *

Badania, których wyniki omawiamy, oparto na materiałach statystycznych z okresu przedwojennego i z lat 1951-1971, obejmujących dane dawnej statystyki policyjnej i obecnej statystyki milicyjno-prokuratorskiej, jak również na danych z badań akt sądowych osób skazanych za zabójstwo przez sądy wojewódzkie w 1961 roku.

Wybór tego roku do badań aktowych, nie zaś znacznie późniejszego, dokonany został przede wszystkim z tego względu, że jest to rok już odległy zarówno od okresu przedwojennego, jak i od ostatnich lat, w których nasilone procesy industrializacji i urbanizacji dokonały jeszcze większych zmian w świadomości osób pochodzących ze wsi — która to populacja, jak wynika z badań, jest szczególnie istotna przy rozpatrywaniu zagadnienia zabójstw w aspekcie porównawczym z okresem przedwojennym. Był to zarazem środkowy rok całego okresu 1951-1971, z którego pochodzą przytoczone w pracy dane statystyki sądowej.

Badaniami aktowymi objęto 308 osób skazanych za zabójstwo przez sądy wojewódzkie w całym kraju w 1961 roku spośród 338 wszystkich skazanych w tym roku.

1. W 25-leciu powojennym w porównaniu z okresem przedwojennym nasilenie zabójstw w Polsce zmniejszyło się ponad 5-krotnie. Społeczne przyczyny tego zjawiska wiążą się niewątpliwie z doniosłymi przemianami społeczno-ekonomicznymi i kulturowymi, które zaszły w kraju po wojnie.

* Omawiane badania, prowadzone w Zakładzie Kryminologii INPPAN, opublikowane zostały w książce: Halina Janowska: *Zabójstwa i ich sprawcy. Analiza socjologiczna*, Warszawa 1974 PWN.

Na zmniejszenie się częstości popełniania zabójstw wpłynęły zmiany struktury społecznej, zwiększenie zakresu ogólnie dostępnych wartości, wzrost poziomu kultury i oświaty oraz zmiany określonych wzorów zachowań.

Według statystyki policyjno/milicyjno/-prokuratorskiej średnia roczna liczba zameldowań o zabójstwach dokonanych i usiłowanych wynosiła w latach 1935-1937 3398 (współczynnik na 100 000 ludności — 9,98), zaś w latach 1964-1971 obniżyła się do 520 (współczynnik 1,60).

W latach 1934-1937 średnia roczna liczba skazań za zabójstwa wynosiła 1305, podczas gdy największa przeciętna dla okresu powojennego, przypadająca na lata 1966-1971, wynosiła 320.

W poszczególnych województwach w latach 1969-1971 średnie roczne współczynniki zabójstw na 100 000 ludności według statystyki milicyjno-prokuratorskiej kształtowały się w sposób następujący:

— najwyższe współczynniki powyżej 2,0 stwierdzono w m. Łodzi (3,2), w woj. wrocławskim (2,7), w woj. szczecińskim (2,5), w woj. koszalińskim (2,4) , w m. Warszawie (2,4), w woj. zielonogórskim (2,3);

— współczynniki w granicach od 1,6 do 2,0 stwierdzono w woj. białostockim (1,8), w woj. olsztyńskim (1,8), w woj. lubelskim (1,7), w woj. kieleckim (1,6), w woj. łódzkim (1,6), w woj. warszawskim (1,6);

— współczynniki w granicach 1,1-1,5 stwierdzono w woj. katowickim (1,4) , w woj. krakowskim (1,3), w woj. rzeszowskim (1,1) i w woj. gdańskim (1,1);

— najniższe współczynniki zabójstw odnotowano w woj. bydgoskim (0,8), w woj. opolskim (0,8) i w woj. poznańskim (0,7).

2. Od okresu przedwojennego do lat ostatnich obserwuje się znamiennej dynamikę w terytorialnym rozmieszczeniu zabójstw; jej istotą jest zmiana kierunku zależności między nasileniem zabójstw a poziomem industrializacji i urbanizacji.

W latach 1935-1937 zależność ta była ujemna i największe nasilenie zabójstw występowało na zacofanych gospodarczo terenach Polski wschodniej i południowej.

W latach 1956-1962 zależność ta utrzymuje się, lecz ponadto najwyższy współczynnik zabójstw obserwuje się na terenach o skrajnie wysokim poziomie industrializacji i urbanizacji.

W latach 1963-1965 słabnie nieco związek między nasileniem zabójstw a niskim poziomem industrializacji i urbanizacji; najwyższy współczynnik tych przestępstw występuje w tym okresie w województwach o wysokim i już tylko skrajnie niskim poziomie industrializacji i urbanizacji.

W latach późniejszych, 1969-1971, w dalszym ciągu maleje zależność między nasileniem zabójstw a niskim poziomem industrializacji i urbani-

zacji, natomiast wzrasta związek między wysokim poziomem tej zmiennej a wysokim współczynnikiem zabójstw.

3. Największe nasilenie zabójstw w okresie przedwojennym na wybitnie rolniczych terenach tzw. Polski B należy wiązać przede wszystkim z wpływem takich czynników, jak niski poziom rozwoju gospodarczego tych obszarów, niski poziom kultury i oświaty, lokalny typ więzi społecznej sprzyjający — w istniejących warunkach — samosądom, rozprzestrzenianiu się wzorów tzw. podkultury agresji.

W okresie powojennym (przy ponad 5-krotnie mniejszym współczynniku zabójstw) utrzymywanie się stosunkowo większego współczynnika zabójstw w województwach wschodnich można wiązać przede wszystkim z tymi pozostałościami sytuacji przedwojennej, które miały charakter kulturowy i których wpływ — w miarę urbanizacji kultury wiejskiej — winien ulec regresji. Hipotezę tę potwierdzają wyniki analizy danych statystycznych z lat 1956—1971 dotyczące dynamiki zmian w terytorialnym rozmieszczeniu zabójstw omawiane wyżej.

Analizując przyczyny większego nasilenia zabójstw w województwach zachodnich, a nawet tendencję do wzrostu współczynnika zabójstw na tych terenach, należy wziąć pod uwagę przede wszystkim ogromne nasilenie procesów ruchliwości społecznej oraz szybkie tempo industrializacji i urbanizacji na tych obszarach.

Co do pierwszego z tych czynników na uwagę zasługuje fakt, że współczynnik zabójstw w poszczególnych województwach jest tym większy, im wyższy jest w tych województwach odsetek ludności pochodzącej z tych terenów Polski, które charakteryzowały się przed wojną wysokim współczynnikiem zabójstw.

4. W warunkach stwarzających większy zakres społecznych frustracji wzrasta prawdopodobieństwo popełniania zabójstw przez osoby o określonych cechach psychospołecznych. Należy podkreślić, że badani sprawcy to w większości przypadków osobnicy wykazujący poważne zaburzenia osobowości, nie posiadający nawet podstawowego wykształcenia ani też kwalifikacji zawodowych. Nie bez znaczenia wydaje się fakt, że znakomita ich większość pochodziła ze środowisk, w których rozpowszechnione były wzory zachowań agresywnych.

Wpływ czynników społecznych, które pośrednio wpływają na częstość popełniania zabójstw, wydaje się znikomy w przypadku osób, które dokonują czynu w stanach psychotycznych, powodujących niepoczytalność. Przypuszczenie to potwierdzałyby dane z niektórych krajów, wskazujące, że w okresach wzrostu zabójstw nie wzrasta liczba zabójstw popełnianych przez osoby chore psychicznie. Niewątpliwym natomiast wydaje się wpływ czynników o charakterze społecznym na popełnianie zabójstw przez osoby

nie cierpiące na choroby psychiczne, lecz dotknięte anomaliami psychicznymi. Wśród badanych przez biegłych psychiatrów sprawców zabójstw — stanowili oni 70,4% ogółu sprawców w badanym materiale aktowym — osób z różnymi anomaliami psychicznymi było 69,8%; z faktem tym należy wiązać ich trudności w przystosowaniu społecznym, jak również gwałtowne, skrajnie agresywne reakcje na sytuacje frustracyjne.

5. Analizując w porównaniu z okresem przedwojennym strukturę motywów zabójstw na podstawie materiałów aktowych stwierdzono, że w kategoriach motywów wyróżnionych w pracach przedwojennych przez P. Horoszowskiego zaszły następujące zmiany pod względem liczby skazań reprezentujących dany motyw zabójstwa. Liczba skazań za zabójstwa z motywów ekonomicznych zmniejszyła się ponad 6-krotnie (o ok. 300) w stosunku rocznym, z motywów erotycznych 2 i pół raza (o ok. 100), w obronie honoru i bezpieczeństwa 5-krotnie (o ponad 500), zabójstw zaś dzieci też 5-krotnie (o ok. 70).

W porównaniu z okresem przedwojennym zmieniły się nie tylko liczebności zabójstw, ale i proporcjonalny udział sprawców w poszczególnych kategoriach motywów; wśród skazanych nastąpiło zmniejszenie o 7% liczby sprawców zabójstw z motywów ekonomicznych oraz w obronie honoru i bezpieczeństwa, wzrost zaś o około 14% liczby sprawców zabójstw z motywów erotycznych, podczas gdy odsetek skazanych za zabójstwa dzieci pozostał w ogólnej strukturze motywów bez zmian.

Należy zaznaczyć, że jakkolwiek wyniki badań aktowych pochodzących z jednego roku nie powinny w zasadzie stanowić podstawy do uogólnień, obejmujących dłuższy okres, to jednak upoważniają nas do tego dane statystyczne Komendy Głównej MO. Na ich podstawie można bowiem stwierdzić, że średnia roczna liczba zabójstw, stwierdzonych w poszczególnych kategoriach motywów dla lat 1962-1964 oraz 1968-1970, jest podobna. Ponieważ poza tym ogólna liczba zabójstw stwierdzonych w tych latach również wykazuje podobieństwo, można więc uznać, że struktura motywów zabójstw w tych okresach jest względnie stabilna.

Zmiany struktury motywów zabójstw w okresie powojennym w porównaniu z okresem przedwojennym należałoby przypisać przede wszystkim zmianom struktury klasowo-warstwowej w Polsce i zmianom w hierarchii społecznie uznanych wartości.

6. Typologia motywów zabójstw przedstawiona powyżej wzorowana była na typologii P. Horoszowskiego, stanowiącej podstawę do analizy akt sądowych w okresie przedwojennym, gdyż przyjęcie analogicznej typologii było warunkiem analizy porównawczej.

Dla celów niniejszej pracy, w której starano się wykazać, że sprawcy zabójstw działający z odmiennych motywów różnią się od siebie istotnie

pod względem cech psychospołecznych, podział taki okazał się jednak niewystarczający.

Okazało się bowiem, że sprawcy zabójstw działający z motywów ekonomicznych, erotycznych, w obronie godności osobistej itd. nie różnią się w sposób istotny pod względem wspomnianych cech. Różnice takie dają się natomiast uchwycić, jeśli w podziale przypadków uwzględni się poza motywem czynu obiektywną sytuację, na której tle motyw ten powstał.

W wyniku w taki sposób rozbudowanej typologii w materiale 308 sprawców zabójstw uzyskano następujące grupy:

1. Zabójstwa w obronie godności osobistej:
 - a. związane z poważnym narastającym konfliktem między sprawcą a ofiarą (26 przypadków — 8,4%),
 - b. na tle błahego doraźnego konfliktu, który powstał w związku ze stanem nietrzeźwym sprawcy (40 przypadków — 13,0%),
 - c. dokonane w sytuacji bójki na tle błahego, doraźnego konfliktu, który powstał w związku ze stanem nietrzeźwym sprawcy (21 przypadków — 6,8%).
2. Zabójstwa z motywów erotycznych:
 - a. związane z niespełnieniem przez ofiarę oczekiwań uczuciowych sprawcy (wykluczono konflikty małżeńskie na tle alkoholizmu sprawcy-współmałżonka) (32 przypadki—10,4%),
 - b. związane z małżeńskimi konfliktami na tle alkoholizmu sprawcy-współmałżonka (32 przypadki—10,4%),
 - c. dokonane w celu eliminacji osoby, która stanowi przeszkodę w realizacji planów małżeńskich sprawcy (18 przypadków — 5,8%).
3. Zabójstwa z motywów ekonomicznych:
 - a. na tle roszczeń majątkowych (36 przypadków — 11,7%),
 - b. w celach rabunkowych (29 przypadków — 9,4%).
4. Zabójstwa w obronie życia własnego lub osób bliskich (27 przypadków — 8,8%).
5. Zabójstwa w celu eliminacji świadka innego przestępstwa dokonanego przez sprawcę (6 przypadków — 1,9%).
6. Zabójstwa dzieci, z reguły nieślubnych niemowląt, z różnych motywów (23 przypadki— 7,5%): A. przez kobiety (17 przypadków), B. przez mężczyzn (6 przypadków).
7. zabójstwa z motywów patologicznych:
 - a. związane z patologiczną reakcją na intoksykację alkoholową (12 przypadków — 3,9%),
 - b. związane z patologicznym sposobem zaspokajania popędu seksualnego (6 przypadków—1,9%).

Najliczniejszą więc kategorię zabójstw stanowią zabójstwa w obronie

godności osobistej (ponad 28%), a wśród nich zabójstwa na tle błahego, doraźnego konfliktu związanego ze stanem nietrzeźwym sprawcy (w statystyce KG MO zabójstwa te figurują w kategorii „zabójstw chuligańskich”, w piśmiennictwie używany bywa nieraz w stosunku do nich termin „zabójstwa z motywów alkoholowych”).

Następną co do liczebności kategorią są zabójstwa z motywów erotycznych (ponad 26%) i zabójstwa z motywów ekonomicznych (21%).

7. Wśród sprawców zabójstw 90% ogółu badanych stanowią mężczyźni.

Średnia arytmetyczna wieku w populacji mężczyzn zabójców wynosi 32 lata, a mediana 29,5 lat; średnia arytmetyczna wieku w populacji sprawczyń wynosi 31,9 lat, a mediana 31,5 lat.

Sprawcy w wieku poniżej 30 lat reprezentowani są wśród zabójców w 51%, wśród zabójczyń zaś w 47%.

W wieku do 24 lat było 31% sprawców (mężczyzn i kobiet), 25-29 lat miało 19%, 30-39 lat — 23,3%, 40 lat zaś i powyżej — 26,6% (najliczniejsi w tej ostatniej grupie wieku byli oczywiście sprawcy w wieku 40-49 lat).

W związku małżeńskim pozostawało 60% sprawców mężczyzn i 39% sprawczyń kobiet; kawalerów było 36%, panien 51%; wdowców było 1,9%, wdów 10%; rozwiedzionych było 2% mężczyzn, u sprawczyń kobiet nie było w ogóle rozwiedzionych.

Na wsi lub na terenie osiedla zamieszkiwało 60% sprawców mężczyzn i 63% sprawczyń kobiet. Jeszcze większe były odsetki osób urodzonych na wsi—73,6% sprawców i 81% sprawczyń.

Wykształcenie poniżej podstawowego występowało aż u 58% sprawców zabójstw obojga płci (u sprawców 56%, u sprawczyń — 72%). Sprawców zabójstw z ukończonym co najmniej średnim wykształceniem było zaledwie 4%.

Pracownicy umysłowi stanowili wśród sprawców zabójstw jedynie 7%, wśród sprawczyń — 9%. Najliczniejszą kategorię zawodową stanowili robotnicy (52% sprawców i 22% sprawczyń) oraz rolnicy (32% sprawców i aż 50% sprawczyń).

8. Analizując uprzednie objawy nieprzystosowania społecznego sprawców zabójstw stwierdza się, że jedynie w około połowie przypadków mówić można o nasileniu takich objawów, które współwystępując świadczą o uprzednim poważnym nieprzystosowaniu społecznym skazanych.

Sprawców nie karanych przed popełnieniem zabójstwa było wśród badanych mężczyzn 57%, karani uprzednio 1 raz stanowili 22%, 2 razy — 11%, a 3 i więcej razy — tylko 10%. Wśród kobiet tylko 6% było karanych sądownie.

Badając strukturę popełnionych uprzednio przestępstw ustalono przewagę (54,5%) przestępstw przeciwko mieniu; przestępstwa z użyciem

agresji fizycznej stanowiły 23%, przestępstwa z użyciem agresji słownej 7%, inne przestępstwa zaś 16%. Wśród 75 przestępstw połączonych z agresją fizyczną tylko 17 można uznać za poważne (były to 4 zabójstwa, 1 bójka ze skutkiem śmiertelnym, 5 ciężkich uszkodzeń ciała i 7 rozbojów).

Na podstawie ekspertyz psychiatrycznych, opinii MO, opinii z miejsc pracy i zeznań świadków ustalono, że 58% sprawców nadużywało systematycznie alkoholu (piło znaczne ilości alkoholu wiele razy w tygodniu), przy czym 68% sprawców było w chwili czynu w stanie nietrzeźwym. Wśród nadużywających systematycznie alkoholu mieszczą się alkoholicy, stanowiący według ekspertyz psychiatrycznych 28% wśród skazanych, którzy zostali poddani badaniom sądowo-psychiatrycznym.

Znaczenie czynnika alkoholu jest w etiologii zabójstw niewątpliwie poważne, czynnik ten odegrał istotną rolę kryminogenną zwłaszcza w tych bardzo licznych przypadkach, w których nietrzeźwy sprawca był zarazem osobnikiem o poważnych zaburzeniach osobowości.

Dane o niejednokrotnym agresywnym zachowaniu sprawców przed popełnieniem zabójstwa występowały w materiale aktowym u 65% mężczyzn i u 31%, kobiet. Negatywne opinie w miejscu zamieszkania lub pracy miało 60% sprawców mężczyzn i 31% sprawczyń zabójstw. Tylko jednak 20% sprawców mężczyzn nie pracowało w okresie poprzedzającym dokonanie zabójstwa.

9. Jak wynika z powyższych danych, nie wszyscy sprawcy zabójstw wykazują cechy świadczące o ich uprzednim znacznym nieprzystosowaniu społecznym. Zbadano w związku z tym korelacje między określonymi cechami psychospołecznymi sprawców a motywami popełnienia przez nich zabójstw. Analiza statystyczna, na podstawie której dokonano grupowania najsilniej z sobą skorelowanych zmiennych, pozwoliła na dokonanie dalszej typologii grup zabójstw wyróżnionych ze względu na motywy czynu. Zasadą tej typologii był związek między określonymi grupami zabójstw a syndromami cech psychospołecznych, które uznano za negatywne lub „pozytywne”* z punktu widzenia oceny społecznej.

W grupach najsilniej skorelowanych z syndromem cech negatywnych sprawcy znalazły się: zabójstwa rabunkowe, zabójstwa w obronie godności osobistej na tle błahego doraźnego konfliktu związanego ze stanem nietrzeźwym sprawcy, zabójstwa z motywów erotycznych związane z konfliktami na tle alkoholizmu sprawcy-współmałżonka, zabójstwa związane z patologiczną reakcją sprawcy na spożyty alkohol.

Grupami najsilniej skorelowanymi z syndromem „pozytywnych” psychospołecznych cech sprawców z punktu widzenia oceny społecznej oka-

* Do „pozytywnych” cech zaliczono np. brak uprzedniej karalności, nienadużywanie alkoholu, niewystępowanie zachowań agresywnych itp.

zały się: zabójstwa w obronie godności osobistej związane z poważnym narastającym konfliktem między sprawcą a ofiarą, zabójstwa z motywów erotycznych w celu eliminacji osoby, która stanowi przeszkodę w realizacji planów małżeńskich sprawcy, zabójstwa z motywów ekonomicznych na tle roszczeń majątkowych, zabójstwa w obronie życia, zabójstwa niemowląt dokonane przez kobiety.

10. Na uwagę zasługuje fakt, że w świetle danych aktowych znaczna większość sprawców (ok. 80%), zarówno mężczyzn, jak i kobiet, popełniła zabójstwo pod wpływem datujących się od dłuższego czasu silnych negatywnych stanów emocjonalnych, takich przeżyć afektywnych, które kwalifikowane są często w piśmiennictwie kryminologicznym i psychopatologicznym jako „stany afektu ciągłego”. Było tylko ok. 20% zabójstw, w których nasilone napięcie emocjonalne sprawców w ogóle nie występowało w badanym materiale — ani w postaci od dawna datującego się napięcia afektywnego, ani stanu silnego wzburzenia powstałego bezpośrednio przed dokonaniem zabójstwa na skutek agresywnego, prowokującego zachowania się ofiary.

Zabójstw, które można by uznać za uprzednio planowane, jest w badanym materiale zaledwie ok. 17%; są wśród nich i takie, które zostały dokonane w stanie znacznego napięcia afektywnego.

W omawianym materiale sąd zakwalifikował tylko 14,5% ogółu sprawców zabójstw jako „działających pod wpływem silnego wzruszenia” i zastosował § 2 art. 225 k.k. (z 1932 r.).

Zaznaczyć należy, iż w latach 1961-1965 sądy zastosowały § 2 art. 225 k.k. średnio rocznie tylko wobec 14,7% ogółu osób skazanych za zabójstwo, a w latach 1966—1971 zaledwie wobec 10,3%. Natomiast w okresie przedwojennym, w latach 1934-1937, wśród ogółu skazań za zabójstwo aż 49% średnio rocznie stanowiły zabójstwa zakwalifikowane przez sąd jako dokonane pod wpływem silnego wzruszenia.

11. Spośród sprawców zabójstw jedynie 70,4%—jak o tym już była mowa — poddanych zostało badaniom psychiatrycznym, przy czym zaledwie 20% spośród ogółu sprawców zabójstw przebywało na obserwacji w szpitalach psychiatrycznych. Tak więc 30% sprawców w ogóle nie było badanych przez psychiatrów i tylko znikomy odsetek był poddany badaniom klinicznym w szpitalu, co przy tak poważnym przestępstwie jak zabójstwo jest zjawiskiem nasuwającym zasadnicze zastrzeżenia.

Wyraźne zaburzenia osobowości różnej etiologii biegli stwierdzili w 69,8% przypadków. Analizując orzeczenie lekarskie w badanym materiale ustalono, że najczęstszym rozpoznaniem jest psychopatia, która występuje aż w 54%; ponieważ jednak rozpoznanie to w większości przypadków oparte jest wyłącznie na wynikach badań ambulatoryjnych, niepodobna

wykluczyć, że kryją się tu również przypadki encefalopatii. Większość sprawców psychopatów wykazywało takie cechy, jak znaczna nadpobudliwość, drażliwość i wybuchowość.

Drugim co do częstości rozpoznaniem jest alkoholizm — 28%, przy czym „alkoholizm nałogowy” rozpoznano w 16,7% przypadków, a „alkoholizm chroniczny” — w 11,3%.

Zmiany charakterologiczne na tle encefalopatii pourazowej stwierdzono w 15% przypadków.

Debilizm rozpoznany został u 11% badanych sprawców zabójstw, w tym połowę stanowił „głęboki debilizm”.

12. Dane o ofiarach zabójstw, które dało się odtworzyć na podstawie badanych akt, są nader skąpe i niekompletne. Z tego względu uwzględniono jedynie informacje dotyczące związków łączących sprawcę z ofiarą oraz takich cech, jak płeć, wiek i stan trzeźwości w chwili czynu, jak również dane zawarte w opiniach o ofiarach.

Należy podkreślić, że wspomniane cechy ofiar kształtują się odmiennie w zależności od tego, czy sprawcami są mężczyźni czy kobiety.

Bliscy krewni stanowią aż 53% ofiar zabójstw popełnionych przez kobiety, a jedynie 9% — w zabójstwach popełnionych przez mężczyzn. Zbliżony jest natomiast u sprawców i sprawczyń zabójstw odsetek ofiar będących współmałżonkami, konkubinami lub narzeczonymi sprawców — dla mężczyzn dane te wynoszą 24%, dla kobiet 21%. Ofiary będące dalszymi krewnymi sprawców stanowią ok. 10%, dalszymi zaś krewnymi sprawczyń zabójstw — ok. 3% ogółu ofiar. Ofiary nie znane sprawcom stanowią w grupie sprawców 13,3%, w grupie zaś sprawczyń 12%. Całkowicie odmienny, biorąc pod uwagę płeć sprawców, jest natomiast odsetek bliskich i dalszych znajomych; dla mężczyzn wynosi aż 43%, dla kobiet zaś jedynie 12%.

Ofiarami sprawców zabójstw (mężczyzn i kobiet) są w 60,4% mężczyźni, w 37% kobiety i w 2,6% dzieci obojga płci.

Charakteryzując wiek ofiar zabójstw warto podkreślić, że średni wiek ofiar jest nieco wyższy od średniego wieku sprawców i kształtuje się na poziomie ok. 35 lat (w obliczeniach pominięto dzieci).

Ofiary mające negatywne opinie reprezentowane są aż w ok. 45%, ofiary nietrzeźwe w chwili czynu występowały w 45,5% spraw.